

FAVE7, Plemię (feat. Borixon, Olszakumpel, Fligr)

Mam magiczny worek a w nim specyfiki
Które dostałem prosto od Szamana
To nie zwykły towar, to smak egzotyki
Trzymam go w studiu, to moja oaza

Potem piach w oczach tak jak na pustyni
I w ustach susza to chyba Sahara
Ona ma chało, jej ruchy z Afryki
Nie wiem czy tu jest, czy to fatamorgana

Skarby z Maroko, ja to stały klient więc dostałem rabat
Siedzimy w .. by dogadać ruchy
Za duża bluza, nie dusi mnie krawat

W tym roku zbiję je*ane kokosy
Ale nie odbije mi palma
Z tubylcami nie mam kosy
W każdym mieście znajdę szalaś

W gaciach mam pakę, w łapie trzymam skręta
Kiedy wchodzę w zakręt
Wiem, że za pięć minut tu będzie odkleja bo w transie
Ale na razie mi różniej (fajnie)
Jakbym przyjął Ayahuascę
Z tubylcami palę trafkę (ganję)
Liczę pieniążki, nie liczę na matmie
Nakarmię stado jak na sawannie

U u u
Jestem tam gdzie moje plemię
U u u
Chcą nas ścigać za palenie
U u u
Chcą nas ścigać za jaranie
U u u
A to podłe zachowanie

Moje plemię to nie zespół jakichś ku*wa grup etnicznych
Chociaż krążę wokół ognia jakbym był jakiś psychiczny
Znowu daję nowe gówno, ty to palisz jak Camele
Targam poje*ane buchty w scuat'cie gorszym niż favele

Ten bit, to jest ku*wa w ogóle hicior
Wchodzę w nowe czasy, gdy ktoś ku*wa zaje*ał ci sikor
Palę szczypior przez rurę pustą jak bambus
Liczę siano jak popie*dolony gangus

Z plemienia Yapa-3 stoi wódz marna twarz
On nie musi iść do pracy, bo go stać, żeby tu stać
I nie próbuj mu tłumaczyć co to znaczy body slide
W twojej dziedzie polski afgan, który strzela tak jak crack

Jedziemy na Saharę w dzień upalny z ..
Wszędzie piramidy, ale nie te finansowe
Nawet na wakacjach zarabiamy sobie słowem
U, potem dla ciebie całą dobę
Krowa chciała mnie na fotę
Potem chciała mnie na hotel
Ale nie mam na nią czasu
Bo mam bydła całą szopę

U u u
Jestem tam gdzie moje plemię
U u u

Chcą nas ścigać za palenie
U u u
Chcą nas ścigać za jaranie
U u u
A to podłe zachowanie